

[Podium MPS 2013](images/zawody/2013/zakrzow/podium.jpg)
W miniony weekend w Zakrzowie zostały rozegrane zawody międzynarodowe w sportowych rajdach konnych oraz Mistrzostwa Polski Senior. Było to drugie spotkanie nowoczesnego ośrodka jeździeckiego w Zakrzowie z naszą dyscypliną jeździecką. Spotkanie udane, bo organizatorzy stanęli na wysokości zadania, pomogła też pogoda, która była przyczyną odwołania zawodów w czerwcu.

Brawa za trasę!

Pierwszy raz zawody międzynarodowe zostały rozegrane w Zakrzowie w zeszłym roku. Debiut można by uznać za udany, dopisała frekwencja, ale sporo zawodników narzekało na niezbyt ciekawą i trudną trasę. Organizatorzy wyciągnęli wnioski, i ekipa pod batutę gospodarza toru Marka Tula, przygotowała trzy ciekawe pętle. Należy podkreślić, że trasa była rewelacyjnie oznakowana (hitem były wymalowane znaki na asfalcie w kształcie podkowy), na każdym punkcie serwisowym była woda, a wszystkie przejazdy przez drogi asfaltowe były zabezpieczone przez straż pożarną i policję.

Tym razem deszcz nie przeszkodzi!

Pierwotnie zawody w Zakrzowie miały odbyć się w czerwcu, ale zostały odwołane w ostatniej chwili z powodu zalania znacznych fragmentów tras. Decyzja była odważna, bo wiele osób nie było z niej zadowolonych. Trudno się dziwić, nie zawsze łatwo jest zmienić plany. Tym razem deszczu nie było, i mimo chłodnego poranka, wszyscy cieszyli się z słonecznej pogody. Dzięki późniejszemu terminowi niektórzy zawodnicy mogli dograć swoje konie. Co ciekawe cała trzka wierzchowców z podium MP zaliczyła 1* międzynarodową, potrzebując do startu w 2*, dopiero latem, więc w czerwcu o medale walczyłyby nie mogły. Organizatorzy zapowiadają przyszłoroczną edycję na początek września. To dobry pomysł, bo można liczyć na dobrą pogodę, a gdzieś jednak dłużej niż w październiku, co jest ważne dla konkursu na dystansie 160 km.

Wywalczone medale!

W konkursie o Mistrzostwo Polski, rozegranym na dystansie 120 km, wystartowało 11 par, a ukończyło go 5. Złoty medal MP wywalczyła Dorota Krzywicka (TKJ Garbów) dosiadająca małopolskiej Blanki (Magg m Brazylija/Elsing oo), srebro zdobyła Joanna Zarzecka (KJ Champion) jadąca na czystej krwi arabskiej Elgorze z Reguła (Gorec Elvia/Esplendor), a brąz Maciej Kacprzyk (TKJ Garbów) dosiadający szlachetnej pówki Finezji (Bohun oo Fryga/Saphir xx). Tempo zwycięskiej pary wyniosło 17,97 km/h, a o zwycięstwie zadecydował efektowny finisz w pełnym galopie. Trudna decyzja o obniżeniu dystansu ze 160 do 120 km chyba się obroniła. Konkurs mistrzowski był ciekawy, efektowny i stał na wysokim poziomie. Warto w tym miejscu dodać, że wszystkie konie medalowe bardzo szybko wchodziły na bramki, co trzem parom pozwoliło na pozostanie w rozgrywce do samego końca. Gdyby Dorota z Blanką wchodziła na trzecią bramkę np. 7 minut to o zwycięstwie mogła być zapomniana, bo nawet kilkuminutowa strata na krótkiej płci i po 100 km jest odrobić bardzo trudno. To pokazuje, jak ważne na długim dystansie jest sprawne wchodzić na bramki.

Za rok potrzebny speaker!

Tutaj uwaga do organizatorów na przyszłość. Rywalizacja i emocje w konkursie o Mistrzostwo Polski nie zostały wykorzystane. Zabrakło informacji dla publiczności. W Zakrzowie sporo było osób postronnych, które przyjechały po prostu zobaczyć zawody jeździeckie. Warto to wykorzystać. Bez dostępu do informacji trudno jest zrozumieć kto jest pierwszy, wiecie kto wchodzi na bramki, jaki to

MPS, CEN, CEI Zakrz \diamond 2013 - relacja

Wpisany przez Maciej Kacprzyk
wtorek, 08 października 2013 05:54

konkurs itd. Dlatego tak ważna jest cięgi komentarz przez mikrofon. Udało się z trasą, wiemy?!, że udało się i z tym. Do zobaczenia w Zakrzowie za rok!